

**Długo mówiło się o Manolasie, potem pojawiał się Ruediger. Pojawiali się też nieśmiało Strootman i Nainggolan. Te nazwiska wymieniano jako ratunek dla załatwienia dziury budżetowej powstałej w tym sezonie. Tymczasem pierwsze dni po zakończeniu rozgrywek przyniosły zupełną nowość.**

Na pierwszy plan wyszedł Mohamed Salah, który nie gościł przez cały sezon w pogłoskach transferowych. Po Egipcjanina postanowił sięgnąć Liverpool. Po pierwszych optymistycznych doniesieniach, w ostatnich dniach pojawiły się te, traktujące o zablokowaniu transakcji z powodu zbyt wysokich żądań Romy (40-45 mln euro) i zbyt niskiej oferty Anglików (30-35 mln euro).

Tymczasem telewizja *Bein Sports*, donosi dziś o kolejnym zwrocie akcji. Według dziennikarza Husseina Yassina transfer Salaha do Liverpoolu to kwestia dni. Oficjalne potwierdzenie pojawi się w najbliższych dniach, w każdym razie po dzisiejszym meczu Tunezji z Egiptem.

Autor: abruzzo